

Tokenizacja dzieł sztuki

Magdalena Milejska

1. Wprowadzenie

Znaczenie tokenizacji na rynku sztuki jest coraz bardziej widoczne, szczególnie wśród kolekcjonerów i inwestorów. Rosnąca popularność tokenizacji w tym sektorze wiąże się z szeregiem nowych możliwości. Przede wszystkim proces ten pozwala na upłynnienie rynku dzieł sztuki, co oznacza, że inwestowanie w sztukę staje się bardziej dostępne i przystępne finansowo. Zamiast angażować się w zakup całego dzieła, inwestorzy mogą nabywać jedynie jego część w postaci tokena, co znacznie obniża barierę wejścia na rynek i umożliwia dywersyfikację portfela inwestycyjnego. Dla artystów i właścicieli kolekcji tokenizacja otwiera nowe drogi finansowania – mogą oni uzyskać kapitał bez konieczności sprzedaży całego dzieła. Co więcej, dzięki technologii *blockchain* każdy zakup jest rejestrowany w sposób nieodwracalny, co pozwala na śledzenie historii transakcji, zwiększa transparentność i bezpieczeństwo dla inwestorów¹. Artykuł ten ma na celu zarysowanie wyzwań prawnych, które wynikają z tokenizacji dzieł sztuki, oraz przeanalizowanie, w jakim stopniu aktualne prawodawstwo – zarówno w Polsce, jak i na poziomie Unii Europejskiej – jest dostosowane do specyfiki cyfryzacji dóbr fizycznych. W pierwszej kolejności przeanalizowane zostaną zagadnienia

¹ T. Bhandare, M.A. Kandi, *Tokenization of Fine Arts: Revolutionizing the Fine Arts Industry with Blockchain*, [w:] N. El Madhoun, I. Dionysiou, E. Bertin, *Blockchain and Smart-Contract Technologies for Innovative Applications*, Springer Nature Switzerland 2024, s. 7–8.

związane z prawem własności, własnością intelektualną oraz regulacjami rynkowymi. Przedstawione zostaną również wybrane przepisy unijne, które mogą mieć wpływ na sposób postrzegania i regulowania tokenizacji dzieł sztuki. Artykuł podkreśli potrzebę wypracowania klarownych przepisów, które z jednej strony będą wspierały innowacje na rynku sztuki, a z drugiej zabezpieczą interesy inwestorów i właścicieli dzieł.

2. Tokenizacja dzieł sztuki – charakterystyka zjawiska

Technicznie proces ten polega na tworzeniu tokenów – unikalnych jednostek danych, które są zapisywane w technologii *blockchain*, co zapewnia ich bezpieczeństwo i transparentność. *Blockchain* jako rozproszona baza danych umożliwia rejestrowanie każdej transakcji związanej z tokenem w sposób trwały i nieodwracalny, dzięki czemu poszczególne transakcje mogą być weryfikowane przez uczestników sieci. W przypadku tokenizacji dzieł sztuki *blockchain* często wykorzystuje technologię NFT (*non-fungible tokens*, czyli tokenów niewymiennych), które charakteryzują się unikalnością i niemożnością podziału na mniejsze jednostki. Każdy NFT powiązany z dziełem sztuki stanowi cyfrowy certyfikat autentyczności, co umożliwia przenoszenie wartości materialnych do przestrzeni cyfrowej². Organizacyjnie proces ten może wymagać udziału instytucji pośredniczących, takich jak galerie sztuki lub platformy cyfrowe, które zarządzają emisją i sprzedażą tokenów³.

Tokenizacja dzieł sztuki poprzez podział na części, znana jako tokenizacja frakcyjna, to proces tworzenia cyfrowych udziałów w danym

² K. Garbers-von Boehm i in., *Intellectual Property Rights and Distributed Ledger Technology with a Focus on Art NFTs and Tokenized Physical Artworks*, European Union 2022, s. 13–14.

³ K. Houser, J. Holden, *Navigating the Non-Fungible Token*, „Utah Law Reviewer” 2022, nr 5, s. 903–904.

dziele, umożliwiającą współwłasność lub inwestowanie w jego wartość bez konieczności zakupu całości. Tokenizacja frakcyjna często wykorzystuje standardy techniczne tokenów wymiennych, takich jak ERC-20, na np. *Ethereum*, choć różni się od klasycznego zastosowania tego rodzaju tokenów, jak w przypadku kryptowalut. Celem takiej tokenizacji jest umożliwienie większemu gronu inwestorów nabycia udziałów w cennych dziełach sztuki, do których w przeciwnym razie mogliby nie mieć dostępu⁴. Tokeny wymienne (*fungible*), jak kryptowaluty, mają tę właściwość, że są identyczne i w pełni wymienne między sobą – każda jednostka ma tę samą wartość i jest nierozróżnialna od innych. Na przykład jeden bitcoin jest równy innemu bitcoinowi, co pozwala na ich swobodną wymianę i stosowanie w transakcjach. W przypadku tokenizacji frakcyjnej dzieła sztuki, gdzie obiekt jest dzielony na równe części, sytuacja wygląda jednak nieco inaczej. Tutaj tokeny reprezentują nie wymienne jednostki, lecz udziały własnościowe w wartości całego dzieła. Przykładowo, jeśli dzieło sztuki zostanie podzielone na 1000 udziałów, każdy token może reprezentować 0,1% jego wartości, ale token ten nie jest „wymienialny” w klasycznym rozumieniu – zamiast tego odzwierciedla jedynie określony procent wartości aktywa⁵.

Pod względem prawnym oraz praktycznym frakcyjna tokenizacja dzieł sztuki przypomina tradycyjne instrumenty inwestycyjne, takie jak udziały w spółkach czy jednostki funduszy inwestycyjnych, w przypadku których posiadanie udziałów nie oznacza fizycznego posiadania aktywa, lecz prawo do jego wartości. Każdy token frakcyjny jest więc jednostką własności cyfrowej, która odnosi się do konkretnego

⁴ T. Barbereau, J. Sedlmeir, R. Smethurst, G. Fridgen, *Tokenization and Regulatory Compliance for Art and Collectibles Markets: From Regulators' Demands for Transparency to Investors' Demands for Privacy*, [w:] M.C. Lacity, H. Treiblmaier (red.), *Blockchains and the Token Economy. Theory and Practice*, Londyn 2022, s. 215–217.

⁵ G. Kaur, *Fungible vs Nonfungible Tokens: What is the Difference?*, <https://cointelegraph.com/learn/fungible-vs-nonfungible-tokens-what-is-the-difference> (dostęp: 10.11.2024).

dzieła sztuki, jednakże w pełni wymienne są wyłącznie tokeny tego samego dzieła, które reprezentują identyczny udział – np. jedna setna wartości obrazu X. Udziały te mogą być przedmiotem handlu na platformach tokenizacyjnych, lecz każda jednostka zachowuje proporcjonalną wartość względem całkowitej wyceny dzieła, co odróżnia ją od klasycznych kryptowalut⁶.

Tokenizacja frakcyjna niesie za sobą znaczące implikacje prawne, szczególnie w kontekście własności intelektualnej oraz regulacji rynku inwestycyjnego. Ponieważ właściciele udziałów nabywają jedynie prawa do wartości dzieła, nie uzyskując pełnych praw własności fizycznej ani autorskiej, powstaje potrzeba precyzyjnych regulacji, które zabezpieczą zarówno interesy twórców, jak i inwestorów. Z perspektywy regulacyjnej takie tokeny są coraz częściej traktowane jako papiery wartościowe, co podlega nadzorowi i wymaga dostosowania do prawa rynków kapitałowych, a więc odpowiedniego ujęcia w przepisach krajowych oraz unijnych⁷.

3. Tokenizacja a prawo własności na gruncie prawa cywilnego

Zgodnie z art. 140 Kodeksu cywilnego (k.c.)⁸, prawo własności to majątkowe prawo cywilne o charakterze bezwzględnym, skuteczne *erga omnes*, mające za przedmiot rzecz, czyli przedmiot materialny. Oznacza to, że prawo własności daje właścicielowi możliwość korzystania z rzeczy w sposób pełny, obejmujący zarówno jej użytkowanie,

⁶ Art. 5 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1034).

⁷ E. Weiszewska, *Pojęcie papieru wartościowego a tokeny cyfrowe*, „Ius Et Administratio” 2022, nr 2, s. 52–54.

⁸ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2024 r. 1237).

jak i dysponowanie nią. Z kolei inne prawa rzeczowe są tylko pochodnymi od prawa własności, co sprawia, że jest to najszersze prawo do rzeczy. W oparciu o art. 45 k.c. przedmiotem prawa własności mogą być tylko rzeczy, które są przedmiotami materialnymi. To ogranicza zastosowanie tradycyjnych przepisów o własności do fizycznych przedmiotów, takich jak obrazy czy rzeźby. Tokeny cyfrowe, które reprezentują prawa do dzieła sztuki, stanowią formę zapisu elektronicznego i nie są fizycznymi rzeczami, co rodzi pytanie o to, jak w odniesieniu do nich należy traktować prawo własności. Właściciel tokena, który reprezentuje prawo do cyfrowego dzieła, ma prawo do dysponowania tokenem (np. do jego sprzedaży czy przeniesienia), ale niekoniecznie do samego dzieła w sensie fizycznym⁹, chyba że umowa sprzedaży obejmuje również przeniesienie prawa do fizycznego obiektu. *Ius disponendi* stanowi jedno z głównych uprawnień właściciela, czyli prawo do rozporządzania rzeczą, w tym do jej zbycia, przekazania lub obciążenia. Niemniej jednak transfer tokena cyfrowego nie oznacza automatycznego przeniesienia własności fizycznego dzieła, chyba że w umowie sprzedaży przewidziano również przeniesienie fizycznej własności.

Tokenizacja dzieł sztuki stanowi nowatorskie podejście do rozumienia własności, ponieważ łączy tradycyjne pojęcie własności materialnej z cyfrowymi reprezentacjami. W praktyce, choć prawo cywilne nie przewiduje wyraźnego odniesienia do tokenów cyfrowych jako przedmiotów prawa własności, na podstawie art. 140 k.c. można przyjąć, że właściciele tokenów posiadają cyfrowe prawo do reprezentacji dzieła sztuki. Nie jest ono jednak identyczne z prawem do samego fizycznego obiektu.

⁹ A. Bober-Kotarbińska, *Zarys zagadnień i wyzwań prawnych związanych z zastosowaniem technologii niewymienialnych tokenów w obszarze prawa własności intelektualnej*, „Palestra” 2023, nr 1–2, s. 110.

4. Tokenizacja a prawo własności intelektualnej

Zakup NFT związanego z dziełem sztuki cyfrowej rodzi szereg pytań dotyczących praw autorskich i możliwości dysponowania takimi tokenami. Kluczowe jest zrozumienie, że NFT nie przekazuje pełni praw autorskich do utworu, a jedynie cyfrową reprezentację lub certyfikat autentyczności tego dzieła w postaci tokena w systemie *block-chain*. Posiadacz NFT staje się właścicielem cyfrowego tokena, który może zawierać metadane wskazujące na związane z nim dzieło, ale nie otrzymuje tym samym praw do samego utworu chronionego prawem autorskim. W praktyce oznacza to, że zakup NFT nie daje automatycznie prawa do kopiowania, rozpowszechniania czy modyfikowania oryginalnego dzieła. Token jedynie poświadcza, że posiadamy cyfrową reprezentację danego utworu, ale nie zapewnia pełnej kontroli nad prawami autorskimi. Właściciel NFT może rozporządzać tokenem – na przykład sprzedać go lub przenieść na innego użytkownika, jednak nie ma prawa do samodzielnego zarządzania prawami autorskimi związanymi z utworem. Równie istotna jest kwestia tego, kto może tworzyć NFT dla danego utworu. Z reguły to twórca lub właściciel praw autorskich do dzieła ma prawo do emisji NFT, jednak sytuacja komplikuje się, gdy sprzedawca tokena nie jest właścicielem praw autorskich. W takim przypadku sprzedaż NFT może dotyczyć jedynie prawa do cyfrowej reprezentacji dzieła, nie zaś pełni praw do samego utworu. Dlatego zawsze warto zwrócić uwagę na to, czy sprzedawca NFT rzeczywiście dysponuje odpowiednimi prawami do utworu, zanim zdecydujemy się na zakup. Tokeny zatem na ten moment stanowią coś na wzór quasi-własności, która nie daje faktycznej kontroli nad dziełem¹⁰.

¹⁰ P. Mezei, *The Rise of Non-fungible Tokens (NFTs) and the Role of Copyright Law – Part II*, *Kluwer Copyright Blog*, <https://copyrightblog.kluweriplaw.com/2021/04/22/the-rise-of-non-fungible-tokens-nfts-and-the-role-of-copyright-law-part-ii/> (dostęp: 10.11.2024).

Zgodnie z ustawą o prawie autorskim i prawach pokrewnych wyróżnia się dwie grupy praw: majątkowe (ekonomiczne) oraz osobiste. Prawa majątkowe obejmują prawo do korzystania z dzieła, jego rozpowszechniania, adaptacji czy modyfikacji. Tokenizacja dzieła sztuki komplikuje kwestię przenoszenia praw autorskich, ponieważ cyfrowe reprezentacje dzieł mogą być obracane na rynku bez wyraźnego odniesienia do tych praw. To rodzi pytanie, czy posiadacz NFT ma prawo do rozpowszechniania dzieła, czy tylko do handlu tokenem, który go reprezentuje¹¹.

W kwestii tego, kto ma prawo do tworzenia NFT dla konkretnego utworu oraz czy sprzedawca NFT zawsze posiada prawa autorskie do dzieła, pojawiają się istotne wyzwania związane z weryfikacją uprawnień zbywcy. Problem staje się szczególnie zauważalny w kontekście nielegalnego kopiowania utworów i umieszczania ich na platformach NFT. Artyści wielokrotnie skarżyli się, że ich prace bez ich zgody zostały wykorzystane do stworzenia NFT. Często tego rodzaju działania odbywają się bez wiedzy i zgody twórcy, co stwarza poważne problemy prawne. Weryfikacja rzeczywistych właścicieli praw autorskich w takich przypadkach jest trudna, zwłaszcza ze względu na anonimowość. *Blockchain* jako system umożliwiający transakcje bez ujawniania tożsamości użytkowników sprawia, że identyfikacja osoby, która bezprawnie wykorzystwała utwór, staje się niemal niemożliwa. W konsekwencji dochodzi do sytuacji, w której rzeczywisty właściciel praw autorskich nie jest w stanie łatwo dowieść swojego prawa do dzieła, a zbywca NFT może nie być tego świadomy lub może działać w dobrej wierze, choć nie posiada faktycznych praw do utworu. W takich przypadkach tworzenie i sprzedaż NFT prowadzi czasami do powstania roszczeń o naruszenie praw autorskich, a konkretnie o błędną atrybucję lub naruszenie autorskich praw osobistych. Z reguły faktyczny właściciel praw autorskich może domagać się od sprzedawcy takiego NFT usunięcia go z obrotu

¹¹ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1254), rozdział 3 ustawy.

oraz naprawienia szkody. Aby zminimalizować ryzyko tego rodzaju naruszeń, niektóre platformy transakcyjne NFT wprowadziły restrykcyjne regulacje dotyczące umieszczania dzieł na swoich stronach. W ramach tych regulacji użytkownicy muszą udowodnić, że posiadają odpowiednie uprawnienia do sprzedaży NFT związanego z danym utworem. Takie środki ostrożności pomagają ograniczyć ryzyko nielegalnego obrotu dziełami sztuki w formie tokenów NFT¹².

5. Tokenizacja dzieł sztuki a prawo w Europie

Zgodnie z Rozporządzeniem MiCA (Market in Crypto-Assets Regulation) unikalne i niezamienne kryptoaktywa, takie jak sztuka cyfrowa, przedmioty kolekcjonerskie czy kryptoaktywa reprezentujące unikalne usługi lub aktywa rzeczowe (np. gwarancje produktów lub nieruchomości), są wyłączone z zakresu stosowania tego rozporządzenia. MiCA w preambułach wskazuje, że wartość tych kryptoaktywów jest ściśle związana z unikalnymi cechami danego aktywa i jego użytecznością, co utrudnia ich wymiennność na rynku. Ponadto takie aktywa nie mogą być łatwo porównywane z innymi kryptoaktywami, a ich względna wartość nie jest ustalana na podstawie rynkowego kursu czy wymiany. MiCA podkreśla także, że chociaż te unikalne instrumenty mogą być przedmiotem obrotu na rynku i mogą być gromadzone w celach spekulacyjnych, nie powinny być traktowane jako zamienne, gdyż każde z nich posiada indywidualne, niemożliwe do skopiowania cechy. Emisja takich aktywów w ramach większej serii lub kolekcji, jak np. NFT, nie powinna zmieniać ich klasyfikacji jako unikalnych, jeżeli reprezentowane przez nie aktywa są rzeczywiście jedyne w swoim rodzaju¹³.

¹² A. Bober-Kotarbińska, op. cit., s. 113.

¹³ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/1114 z dnia 31 maja 2023 r. w sprawie rynków kryptoaktywów oraz zmiany rozporządzeń (UE)

W kontekście braku jednolitego podejścia do prawa własności w Unii Europejskiej klasyfikacja NFT jako przedmiotów prawa własności może różnić się w zależności od regulacji obowiązujących w poszczególnych krajach. Przykładem może być niemieckie prawo cywilne, które nie uznaje NFT za własność w rozumieniu § 90 niemieckiego kodeksu cywilnego (BGB). Jako powód podaje się brak materialnej formy tych tokenów – zgodnie z niemieckim prawem własności, aby coś mogło zostać uznane za rzecz, musi być fizycznie obecne i przestrzennie określone. W przypadku NFT, które są jedynie cyfrowymi jednostkami przechowywanymi w systemie *blockchain*, brak tych cech powoduje, że nie spełniają one wymogów ustawowych dla rzeczy materialnych. Dlatego według tradycyjnej wykładni nie można uznać NFT za przedmiot własności w sensie określonym przez § 903 BGB, który mówi o uprawnieniu do wyłącznego korzystania z rzeczy materialnych. Mimo to toczy się dyskusja, w ramach której podnosi się, że NFT można traktować analogicznie do rzeczy, ponieważ ich unikalność – wynikająca z technologii *blockchain* – sprawia, że mogą one być przypisane do konkretnej osoby, a także mogą stanowić wyłączny przedmiot prawa. Cechy te powodują, że NFT są bardziej zbliżone do własności niż dane, które ustawodawca niemiecki zdecydował się wyłączyć z definicji rzeczy, ponieważ uznał je za łatwe do replikowania. Argumenty te są również rozważane w kontekście prawa deliktowego – niemieckie prawo chroni nie tylko same prawa własności, ale także prawa podobne do własności. W takim przypadku NFT, z uwagi na swoją unikalną funkcję przypisania i wykluczenia, mogłyby zostać uznane za prawa zbliżone do własności, które podlegają ochronie w ramach odpowiedzialności deliktowej, zgodnie z § 823 BGB, który dotyczy naruszenia takich praw¹⁴.

nr 1093/2010 i (UE) nr 1095/2010 oraz dyrektyw 2013/36/UE i (UE) 2019/1937 (Dz.U. UE z 2023 r. L 150/40).

¹⁴ K. Garbers-von Boehm i in., op. cit., s. 22–23.

W sprawie, która miała miejsce w Wielkiej Brytanii, Sąd Najwyższy uznał tokeny NFT za „własność prawną”, co może mieć znaczący wpływ na przyszłe orzeczenia dotyczące kwestii prawnych związanych z NFT. Chodziło o kradzież dwóch tokenów NFT z kolekcji *Boss Beauties*, której właścicielką była Lavinia Osbourne, założycielka organizacji Women in Blockchain Talks. Kolekcja ta zawiera 10 000 ilustracji przedstawiających kobiety odnoszące sukcesy zawodowe. Decyzja Sądu Najwyższego, w której NFT uznano za własność, stanowi kontynuację wcześniejszego orzeczenia w sprawie *AA v Persons Unknown*, która dotyczyła pytania, czy aktywa kryptograficzne mogą być przedmiotem nakazu ochrony własności. W tym wyroku sąd stwierdził, że kryptowaluty spełniają wszystkie kryteria, które pozwalają uznać je za formę własności, w tym m.in. możliwość identyfikacji, definicję oraz trwałość. Zatem podobnie jak w przypadku tradycyjnej własności, aktywa cyfrowe mogą być objęte ochroną prawną. W tej sprawie Sąd Najwyższy wyjaśnił, że prawo właściwe dla aktywów kryptograficznych to miejsce, w którym osoba lub podmiot je posiadający ma swoje miejsce zamieszkania. Efektem tego orzeczenia było wydanie nakazu zamrożenia kont na platformie OpenSea, na których przechowywane były skradzione NFT, oraz nakaz ujawnienia przez Bankers Trust informacji o właścicielach tych kont. To orzeczenie jest ważnym precedensem, który może wpłynąć na dalsze rozstrzyganie spraw związanych z własnością cyfrowych aktywów¹⁵.

6. Podsumowanie

Tokenizacja dzieł sztuki, w tym NFT, tokeny typu *fungible* oraz tokenizacja frakcyjna, wprowadza nowe możliwości w obszarze inwestowania

¹⁵ *Top Five Crypto Cases of 2022: Osbourne v. Persons Unknown and Others [2022] EWHC 1021 (Comm)*, <https://www.hughjames.com/blog/top-five-crypto-cases-of-2022-osbourne-v-persons-unknown-and-others-2022-ewhc-1021-comm/> (dostęp: 10.11.2024).

i własności, a jednocześnie stawia przed nami liczne wyzwania prawne i ekonomiczne. NFT, niezamienne cyfrowe certyfikaty, pozwalają potwierdzać unikalną własność dzieła, ale nie przenoszą automatycznie praw autorskich na nabywcę, co rodzi wyzwania związane z ochroną własności intelektualnej. NFT zapewniają właścicielowi potwierdzenie autentyczności i prawa do konkretnej wersji cyfrowej, jednak kwestie reprodukcji, wykorzystania komercyjnego i praw majątkowych dzieła zazwyczaj pozostają po stronie jego twórcy lub pierwotnego właściciela.

Tokeny typu *fungible*, które są jednostkami w pełni zamiennymi, znajdują swoje miejsce głównie w wymienialnych aktywach finansowych, takich jak kryptowaluty. Ich zastosowanie w rynku sztuki jest ograniczone, ponieważ nie reprezentują indywidualnych obiektów, lecz raczej zbywalną wartość. Natomiast tokenizacja frakcyjna, umożliwiająca podział dzieła na części, pozwala inwestorom na współwłasność fizycznych obiektów bez konieczności zakupu całości. Choć ten rodzaj tokenizacji otwiera nowe drogi dostępu do rynku sztuki, wiąże się także z pytaniami o zakres i sposób zarządzania współwłasnością oraz zabezpieczenie praw każdej z zaangażowanych stron.

Istnieje pilna potrzeba wprowadzenia jednoznacznych regulacji, które będą uwzględniać specyfikę zarówno NFT, jak i tokenizacji frakcyjnej. Odpowiednie przepisy mogłyby uporządkować prawa własności, obowiązki twórców i nabywców oraz zabezpieczenia transakcji, co jest niezbędne dla dalszego rozwoju rynku cyfrowych i fizycznych dzieł sztuki. Nowoczesne technologie, takie jak *blockchain*, mogą odegrać kluczową rolę w zapewnieniu transparentności procesów, jednak dopiero spójne prawo pozwoli uczestnikom rynku w pełni wykorzystać ten potencjał.